

Kraków, 2018-09-12

prof. dr hab. Piotr Borek
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej
ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków
e-mail: bor@up.krakow.pl
tel. 608017212
adres do korespondencji:
Przysieka 169a, 32-241 Kozłów

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Wiolety Kaźmierskiej-Bartnik
*pt. Romowie na początku XXI wieku na przykładzie
województwa małopolskiego, napisanej pod kierunkiem
prof. UR dra hab. Wacława Wierzbieńca***

Już na wstępie pragnę stwierdzić, iż bardzo obszerna (505 stron komputerowego wydruku) praca doktorska mgr Wiolety Kaźmierskiej-Bartnik z naddatkiem spełnia ustawowe kryteria stawiane kandydatom do uzyskania stopnia doktora.

Dysertacja doktorska została podzielona na dziesięć rozdziałów tematycznych, którym towarzyszy rejestr bibliograficzny (obejmujący źródła drukowane, internetowe, wywołane i liczne opracowania), aneksy oraz kilka wykazów (tabel, map, fotografii). Przy okazji upomnieć się warto o indeks nazwisk Romów, który ułatwiłby zlokalizowanie ich aktywności przy opisach różnych inicjatyw kulturalno-wychowawczych, które doktorantka pieczołowicie omówiła.

Na wstępie warto zauważyć, iż praca ma charakter opracowania interdyscyplinarnego. Wynika to poniekąd z samego tematu rozprawy, poświęconej naukowemu oglądowi działalności Romów w województwie małopolskim na początku XXI stulecia. Wieloaspektowość deskrypcji inicjatyw romskich (wspieranych przez programy rządowe oraz jednostki samorządów) lokuje pracę doktorską na skrzyżowaniu nauk humanistycznych i społecznych. Autorka sięgnęła zarówno do

opracowań socjologów, historyków, filologów, jak również etnologów, politologów czy pedagogów (w sumie ponad dziewięćset cytowań).

Całościowy ogląd aktywności romskiej w okresie kilkunastu lat wymuszał niejednorodność metodologiczną. W części wstępnej doktorantka stwierdziła, iż posługuje się metodami: opisową („polegającą na przedstawieniu cech i zdarzeń stanowiących przedmiot badań w ujęciu statystycznym i dynamicznym”, s. 8), historyczno-problemową oraz statystyczną. Ten synkretyzm metodologiczny zasługuje na uznanie, gdyż pozwalał autorce pewne zjawiska ujmować w różnych aspektach. Dla przykładu: ogląd funkcjonowania instytucji kultury w aspekcie statystycznym (choćby w postaci wysokości przyznawanych dotacji na świetlice romskie w kolejnych latach bądź imprez o szerszym spectrum oddziaływania – np. „Tabor Pamięci”) wzbogacony został o wnioski ogólniejsze – między innymi ideowe, wśród których istotne są cele memoratywne i te pokazujące relacje między etnosem mniejszościowym a większościami (w odniesieniu na przykład do potrzeby wykształcenia).

Kolejnym problemem, z którym musiała się zmierzyć mgr Wioleta Kaźmierska-Bartnik, okazuje się zakres chronologiczny oraz terytorialny działalności romskiej, poddawany deskrypcji i eksplikacji w rozprawie doktorskiej. Autorka zaznacza, iż skupiła się na województwie małopolskim z uwagi na stosunkowo liczne inicjatywy kulturalno-społeczne na tym obszarze Polski. Wynika to poniekąd z liczby Romów, zamieszkujących te tereny (pod względem demografii Romów województwo małopolskie jest zaraz za dolnośląskim – dane z roku 2011), a ponadto sporej ilości liderów, podejmujących rozmaite działania na rzecz tej mniejszości etnicznej.

Zakres chronologiczny pracy (2001-2013) wyznaczają natomiast dwa programy rządowe ukierunkowane na wsparcie Romów w Małopolsce. Najpierw *Pilotażowy program rządowy na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim na lata 2001-2003*, a dalej *Program na rzecz społeczności romskiej w Polsce na lata 2004-2013* (w drugim programie działaniem objęto cały kraj). Warto dodać, iż obecnie realizowany jest *Program integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020* – pomyślany jako kontynuacja dwóch wcześniejszych inicjatyw.

Przyjęcie ram chronologicznych (2001-2013) uznać trzeba za przekonujące, choć autorka w kilku przypadkach omówiła działania instytucji romskich i w okresie późniejszym (czyli maksymalnie do roku 2016). Tak jest chociażby w przypadku Stowarzyszenia Kulturalno-Społecznego Romów „Centrum Kultury Romów w Polsce”. Te ekskursy w bliższe nam czasy są niezwykle istotne, gdyż badaczka dokumentuje niejako osiągnięcia romskich organizacji w naszej współczesności, stając się nie tylko dokumentalistką, ale też interpretatorką inicjatyw kulturalno-społecznych w szerszym kontekście polskim oraz europejskim.

Przechodząc do zwięzłej rekapitulacji treści poszczególnych rozdziałów pracy, pragnę zauważyć, iż tytuł rozprawy wymaga drobnej korekty. Formuła *Romowie na początku XXI wieku na przykładzie województwa małopolskiego* winna być jakoś uściślona poprzez wyodrębnienie części istotniejszej semantycznie. Otóż fragment „na przykładzie województwa małopolskiego” dookreśla jedynie trzon zasadniczy – „*Romowie na początku XXI wieku*”. Zatem doktorantka powinna posłużyć się albo myślnikiem, albo nawiasem, w który ujęłaby ten przykładowy zakres terytorialny. Wszak jest to niejako studium przypadku (województwo małopolskie to przykład, zaledwie fragment Polski, w której dzieją się podobne zmiany, postęp w zorganizowaniu mniejszości romskiej).

Segmentacja problemowa rozprawy została podporządkowana korelacji treści ogólnych ze szczegółowymi. Te pierwsze doktorantka zawarła w początkowych trzech rozdziałach. Pierwszy obejmuje rekapitulację etnogenezy Cyganów, ich obecność na terenach polskich do wybuchu II wojny światowej, następnie prezentację martyrologii okresu okupacji oraz sytuację Romów od połowy lat czterdziestych XX wieku po rok 1989.

Część druga pracy również podporządkowana jest diachronicznej deskrypcji romskich losów na terenach Polski. Badaczka charakteryzuje politykę państwa po roku 1989 względem mniejszości etnicznych oraz narodowych ze szczególnym uwzględnieniem Romów, a ponadto analizuje spisy powszechne z lat 2002 i 2011 w odniesieniu do społeczności romskiej.

Trzecią partię wypełnia omówienie specyfiki kultury i tradycji romskiej w Polsce (również w ujęciu diachronicznym). Za istotny aspekt owej specyfiki p. Kaźmierska-Bartnik uznaje romski udział w pielgrzymkach – przede wszystkim zaś w Międzynarodowej Pielgrzymce Romów do Limanowej. Stanowi ona ważny składnik integracji służącej zachowaniu tożsamości społeczności romskiej, dla której nie bez znaczenia pozostaje także profil wyznaniowy.

W tym miejscu warto zapytać, czy z punktu widzenia nadrzędnego tematu dysertacji należało poświęcić aż trzy rozdziały (w sumie ponad dziewięćdziesiąt stron) przypominaniu ogólnie dostępnej wiedzy o tradycji, historii i stratyfikacji Romów na ziemiach polskich. Recenzent ma w tym względzie wątpliwości. Co prawda wprowadzenie informacji ogólnych poświadcza kompetencje samej autorki jako romologa, natomiast w kontekście treści całej dysertacji można odnieść wrażenie, iż fragmenty te są nazbyt obszerne i tylko częściowo posiadają dopełnienie w partiach zasadniczych o Romach na początku XXI wieku. Na marginesie wolno zaznaczyć, iż z podobną postawą w badaniach romologicznych można się zetknąć dość powszechnie aż do dzisiaj. Zaczynanie tematu romskiego najczęściej od wątku indyjskiego i wędrowek, a następnie zarysowywanie cygańskich losów w czasach późniejszych cechuje sporo prac, począwszy od Jerzego Ficowskiego. Sformułowana uwaga może być jednak pośrednio wytłumaczona tym, iż doktorantka wprowadziła do trzech pierwszych rozdziałów fragmenty wywiadów z Romami, którzy wypowiadali się na temat ich tradycji, historii, religijności – sądy te uznać należy za autentyczne i pokazujące, jak wśród samych Romów funkcjonuje pamięć historyczna oraz przywiązanie do określonych wartości. Jednakowoż w przypadku decyzji autorki o wydrukowaniu dysertacji w całości warto zasugerować dokonanie skrótów, ewentualnie skumulowanie trzech części początkowych jako wprowadzenia do tematu właściwego.

Niewątpliwie rozdział czwarty należy uznać za spójny z koncepcją rozprawy doktorskiej. Badaczka opisała w nim obydwie programy rządowe z lat 2001-2003 oraz 2004-2013. Co prawda temat ten był już przedmiotem zainteresowania badaczy, jednak p. Kaźmierska-Bartnik dookreśliła charakterystykę programów poprzez

wypowiedzi romskich respondentów – wśród nich byli asystenci romscy, nauczyciele wspomagający, a także członkowie stowarzyszeń romskich. Te głosy pozwoliły z kolei na wartościowe zestawienie rządowych postulatów i zamierzeń w związku z uruchomieniem programów z lat 2001-2013 a ich praktyczną realizacją i oceną przez beneficjentów państwowej inicjatywy. To bezsprzeczny walor tego rozdziału.

Zasadniczą część dysertacji doktorskiej mgr Kaźmierskiej-Bortnik stanowią rozdziały od piątego do dziesiątego. Autorka omówiła w nich najważniejsze jej zdaniem organizacje oraz instytucje romskie (lub promujące tradycję i kulturę cygańską). Kolejno są to: Stowarzyszenie Kulturalno-Społeczne Romów „Centrum kultury Romów w Poslce”, Stowarzyszenie Romów w Polsce, Stowarzyszenie Romów w Krakowie, Towarzystwo Krzewienia Kultury i Tradycji Romskiej „Kałe Jakha”, Romskie Stowarzyszenie Oświatowe „Harangos” i wreszcie Muzeum Etnograficzne w Tarnowie.

Warto podkreślić, iż kompozycja kolejnych części jest podobna – badaczka na wstępie przypomina genezę oraz cele konkretnej organizacji, a następnie skupia się na szczegółowych osiągnięciach tychże stowarzyszeń. Ekspozuje przede wszystkim ich rys kulturowy i społeczno-wychowawczy działalności, zwracając przy tym uwagę na odmienności zadań (od inicjatyw edukacyjno-artystycznych na wczesnym etapie rozwoju, poprzez promujące kulturę romską, aż do szkoleń aktywizujących zawodowo Romów).

Wskazane tu rozdziały potwierdzają niezwykłą rzetelność badawczą p. mgr Kaźmierskiej-Bartnik. By ukazać rozległość inicjatyw poszczególnych organizacji, wylicza ona nie tylko ich ilość, ale też stara się przedstawić konkretne rezultaty. Co ważne, dzięki ministerialnym danym statystycznym obrazuje ona skalę finansowania zadań w ramach rządowych projektów na rzecz społeczności romskiej. Dokładna lektora tabelarycznych zestawień prowadzi do wniosku, iż większość zadań otrzymywała systematyczne wsparcie ministerstw, choć niekiedy zdarzały się lata, w których z jakichś względów dotacji brak (niekiedy badaczka nie jest w stanie określić, czy wynika to z faktu braku złożenia wniosku, czy też jego odrzucenia na etapie eksperckiej oceny).

Na szczególne podkreślenie zasługuje umiejętność korelowania danych statystycznych z informacjami uzyskanymi z opracowań naukowych oraz źródłami wywołanymi (tj. wywiadami z Romami). Doktorantka osobiście wzięła udział w kilkudziesięciu inicjatywach romskich, by zebrać materiał mieszczący się w obszarze *oral history* (historia mówiona), a następnie poddać go analizie oraz interpretacji. Nie da się przecenić tego typu materiału, z którego można będzie skorzystać również w przyszłości (choćby dla badań nad sprawnością językową Romów).

Autorka słusznie zauważyła, iż do tej pory nie było całościowego opracowania poświęconego działalności stowarzyszeń romskich w województwie małopolskim. Dzięki pracy mgr Kaźmierskiej-Bartnik w pełni możemy zrozumieć, dlaczego na obszarze Małopolski doszło do aktywizacji środowisk romskich. Było to pochodną programów rządowych, jak również zmianą mentalności i zwiększeniu prężności w działaniach Romów, których elity zaczęły widzieć szansę na poprawę codziennej egzystencji społeczności romskiej. Przy okazji zaczęto przeciwdziałać negatywnym stereotypom w postrzeganiu Romów, funkcjonującym do dziś wśród większości Polaków.

Za ważny rys społeczności romskiej badaczka uznaje przejście od postawy biernych obserwatorów do czynnego działania, a ponadto dostrzeżenie szansy na edukację dzieci (np. poprzez świetlice, zespoły, kolonie) i promowanie własnej tradycji (choćby poprzez kultywowanie męczeństwa ofiar w czasie II wojny światowej).

Sumując opinię, warto podkreślić raz jeszcze wartość tematu badawczego – wymagającego od doktorantki szerokich kompetencji (z zakresu nauk humanistycznych i społecznych) – rozległość materiału źródłowego oraz synkretyzm metodologiczny.

Po sformułowaniu jednoznacznie pozytywnej oceny wnioskuję do Wydziałowej Komisji o dopuszczenie p. mgr Wiolety Kaźmierskiej-Bartnik do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, reading "Piotr Bałek", is positioned on the right side of the page. The signature is written in a cursive style and is placed over a light blue rectangular background.